

25. ^{india} ~~VI~~ czerwiec, 1941 r.

W nocy uszła senny karabinowa. Na miejsce brame
patrole rajskie. Nie udało mychować i domów
na ulicę, w pewnym momencie nawet na podwórne.
Wcoraj samoloty niemieckie były swobodnie,
okryć i nie ostrzeliwały się z okrąg somickich. Spokojnie
nawi Niemcy nie mychają. Równie przegłoszono, wpo-
mina się o odwołaniu Niemców od Białego Stoku.

26. ~~VI~~ czerwiec 1941 r.

Sylwacja bez zmiany. Rajsko somickie jeszcze
w miejsce. Tylko patrol i ulica naszej wioski. Ale
nikogo do miasta nie puszczają, cyntar nie udało
być w miejsce za przepustką rajską. Liczby
w domu od wiekieli bez chleba, suchy i nie re-
susz. O godz. 5⁴ rano strzelano, w dzień dość spo-
kojnie. Parostale sklepy dziś w miejsce robija-
no. Ładnych miadomości zwichod.

27. ~~VI~~ ^{przebieg} czerwiec 1941 r.

O godz. 4m30 zamieszanie się z łódek pod wpływem
silnej kanonady. Schronienie się z rokiem i firmą.

4
Do godz. 10 światła takie sytuacja. Prorazemni egotyzm
wszystkich. Z pierwszą wstępną przesłanką nie dot. Psychologii
wiadomości, że Niemcy nie chodzą, narażenie patroli, policyj
na motocyklach, rowerach, samochodach. Od czasu do
czasu jeszcze kanonada. Jest godzina 6. ^{mijano} Do miasta
nie chodzą śmiereć adoklaty wojenne niemieckie. Na
branicach miasta przelazły się pojedyncze ślady
karabinowe. Jestem jeszcze pod wpływem tych me
ien' przeżyć. 6 dni takich emocji. Ruskie myś
lą już i dawać śmiało. Wśród miasteczka pali się,
podpalano synagogę i pali się szpitali sercu.
Jest też historyczny dzień dla Białegostoku.
W pigule pierwszy raz w historii Niemcy, a pigule w sercu
Bolszewicy, a pigule drugi raz w historii Niemcy.

28. V sobota, 1941 r.

Na spokojniejszy i ubraniu, na ziemi, a nie na polu
i drugie jeszcze rzeczy. Spokojniejszy się
nowego bombardowania, bo nie było echa słychać
było kanonady. Ale spokojnie przeszedł na ich
cały bez straszenia. Tylko tuż przed nimi były

ni-doverue prae eoty noe. Peli sig miasto wem-
trum do chmili obecnej (dok. 19). Bolnetny uch-
ohge w ererlek, ungoiki li nei masom na krai-
cu miasta. Prae eoty okion nehodilo najsko nie-
micekie. Ne nesiej ulicy zmajduj sig magazyny
cynkoscione, kuchnie gotuje na nesiej pootwornu.
29. II niedziela 1941r.

Miasto mree do normalnego bycia. Do miesci
Stany Lucki ogladaj spalane cegiel miasta.
Znajomi milaj sig radosnie, cierge sig, ze ryz.
Od rana ocimicokaj mme znajomi. Lujemy ty,
ze emora adesta prae, bierpownosnie. W kraj-
ciele Stany Lucki,

5
Piątek, 21. VII 1944 r.

~~Pamiętnik~~

Sobota, 22. VII 1944 r.

Przeżyliśmy dzień z piątku na sobotę, a nie. okropny, uroczy, straszny dzień z najstraszniejszych nawałnic na Białystok, tymi, które klórego jest poisar okleisicy Tolej róg Gienkierica oraz uciecy hiponij. Nigdy nie zapomnę tych strasznych momentów run-
nawych bomb, które za nim mybuchły, z ogrom-

nym smutnem leizly nad nasreuni ghorani. Ten
pikichuy smut n usrach shyty, aigole n usrach i
mivapomny nigdy nracenie gory n sebroni, jela
zapahovata nishol ludki obcumpl. Drept gorocy mod-
bony, praracenie n krykesh: „jui spada na nas“
i ten panieny shoch i tsh pmed stranu i mierenig.
O, jak braba gorocy shikovaé Bogu se vcelenie
i moji i shikovaé.

Niekiela, 23. III 1944r.

Prerishuny znow naloł noy shikovej z soboly
ne niekiela, ale mae me shiki gory, jak nracajny.
Obropane crasy pmerivany: drcy nas jeden mrog
na ziem, podpala miasto, rarsaoka najmishu i
najlepsze budynki publiczne i pmerivane, pmer
tuny peiane pmer noc caly, a jeden ocesnie drcy
mrog zapara nam z pmeriva. Gyluajé gory.
Caly ocsen detoneje rarnpampl budynkov i pmer.
Zred nraceni blsho nas podpalamo fabryky Trofity.
Ludkie bronis zapaleni ty taticolish budynkov.
Luny krmare osacajé cele miasto, systematyczne pad-
pelanie.

6

Domiciel, 24. VII 1944.

Rano, godz. 11. Noc przeszła spokojnie, śnieżne.
hłoty i schronie do rana, naboju, Bequ obijki
mi było. Wokół miasta pałony. Dągaszela
fabryka szapiory, zapalone przed miejscem,
skledy kolejowe myszokone pety się, rapady
siena, kasieny Trugulle rekrutkujee, a ten
ptongee. W oddali szły się jeszcze skledy
Gorowendle, a nie dmero i ngopiel, klórego
szepiono Palakau. Nicapomne nigdy wrośe
nia zapalonej fabryki szapiory: olbny mi pto
miemie wyolobynaję się z okien, laci i poblina
olbny mi stupy ciemno dymu mbięję się
myszko i gory i pabryel się skledoi malenke
lori opelomych, dalej obok siebie plaunee
cebudowania szepi polesthij. Domierai fa
bryka szapiory jest i niedalekij od nas od
legł ości, zachodzące obawie, że szepi ten m
niecie się na cały okieniec. Na szepie
miał miel wimmu kierunek i dany pny

racne sąsiednie osetety. Mimo wyszko
mynosihsuny z domoi, co maiea bylo mynosc,
a mze czebi bibloleki, rektz abramia, poimbi
i drobierow.

Yeshi mi bylo naložu, cenokizoree to neliat
miesnyjajecyue worunhau almosforyeruyw:
malt i ogromne cechmurenie, rapom adofee
bung.

Bechotnick naložu mi bylo, enijenny sig reugoni:
myerofani notenie. Treecia noe beesama, cto
chierne dedonaeje rosnypawyl budynkoi, periny
myeekhirweme na nalož - wyszsko to sadbre
cchome, ostabia enoropiz. Cety okien i n noy
w sebro me mi slyphoe mmej remeny, jek
myf omiadane slowe obumemie na barbaryniez
german'skicow, klonj ma do te cerasu, aby
eote maslo ramienice w grury. Z kioru-
koi dedonaejji i peraroy mmiostkujemy, z
reeralone wyszskie skolae budynuki, unydy
botlonycny, petee Bramickich, wyszskie

objekty hotelowe, fabryki w całym mieście
płone. Jedyny dom - Białystok w gruzach.
Oburzenie na zokierujących flunów nspółczesnych
ichże porówna umysł i kory zasturquej
dla nich. Chyba na całej kuli ziemskiej
nie ma tak wyprzedzonego narodu, który już
z tego czasu greje Dolehow, że jeśli oni nie
nichby wyzryje, to kamień na kamieniu
nie parostanie ~~ni~~ miastach ołskich. Y teraz to
bessie z piktą radem planowo i systematycznie
mi realizuje swoje darto już zaplanowane
mierenia.

Zotminy niemieckich prami nie midac, a
na ubecch, mieszkancy miasta tichy po do
macch, od czasu do czasu przejeżdżają motocykle,
ambulance z ramieniem lub inny różny cyrany.
Tyłko w ołdali słychać silny orłyłoni
ciszej, a mickoty karetki maszynowe.
Hmiskujemy, że Niemcy opuścili miasto,
tyłko niemieckie osłabłe patrole znajdują.

się z nim. W tej chwili wiadomo że będzie przy-
walany, że Bolszewicy są już w Suwałkach,
15 kilometrów od Białegostoku.

Worek, 25. VII 1944 r.

Godz. 14. Do wieczora godz. 14³⁰ nie opuszczamy schronu.
Front ustabilizował się na linii ^{drogi} potłoczowej, ewakuacja cywilów
skracającą się z obu stron, pociski bez nad-
miarem, rozpływają się nad schronem. Już dokonuje
wysokościowych budynków coraz nadziej, ale za to nad-
latywano eskadry myśliwców sowieckich i pilkotów
samolotów niemieckich na stronie. Już jeden ostrzał
budynku kolejowy podpalał przed naszym domem
po obiekcie, ale za to miałeś tuż, palących wsi-
okolicznych. ^{nowej} Noe było pięknie. Schron pełen
ludzi, dróg wyspy, pociski rozpływają się z ogromnym
światłem, piękno prawdziwe. Już ciwarta noc
berseme. Do tej pory sylwetki berseme,
na chodzie mychoci się ze schronem, już doko-
naje.

8

Groda, 26. VII 1944r.

5 po potuotnui. Sytucija bez zmiany. Noc byla gwiezda,
ciężko dołonała, pociski rozrywały się nad naszym
schronem. Wojska niemieckiego już niedużo w mieście,
poczoła recypeta się, parostaly tyłko banki i
ordyleria. Bolsemay parę kilometrów od miasta.
Cywilne ludność nie opuszcza domów. Coty dzień
do tej pory dołonała, opuszczenie schron tyłko
dla najwrażliwszych potrzeb i nie zważamy uwra-
gi na pociski ordyleryjskie, które z różnymi
punktami kierowane leżą ponad miastem.
Od czasu do czasu ludność opuszcza schrony, by
nad ich progiem obserwować samoloty bombowe
pikujące bombie niemieckie, walka nad miastem
w powietrzu staje się w tym ciężkim momencie
abstrakcją dla nas. Heroraj, nieustannie podpalano
resztki ulicy Lipowej. Spokieramy się tylko kiedy
obserwacja bombowców, w powietrzu ogromny wiel-
kościowy, samoloty idą za parą do „roboty”, wrę-
cają i mijają, myślenie pikują na sobie nikt nie myśli.

coi, ardylenie somiecke i niemiecke mi odpowiadaj.

Lwów, 27. V 1944

Doś już mamy bolszewików. Herce miernemu
myśla już wiadomości, że bolszewicy są w mieście,
ujawali na Rynek Godemski i tam zostali.
wzrost ich chwały, od strony Wyszkiej. Lekie
ich niedzielnos, a dzisiaj nastąpił ich pewien
sędziwy wypadek przed godz. 5. W ich stronę, bo
bolszewicy myśleli. W ich stronę mieli już było
kompleks okupantów na ulicy naszej, przez około
mi dni myślowości, dzisiaj się zmieniła. Wymyśliła
wysokie: na motocyklach, kawach, psach,
a myślowo zuzerane, brzohe, parę dyckich myśli
i głośno, bo znowu z psami i rebrakami kółka now-
kor chleba.

No była pełna oczekiwań. Spokość i radość
się należała, ale było to detracja. W tym było
samo ardylenie bolszewickie. Do tego było
określenie niemieckie drugi raz w świecie, ale i
ono umiarkło, przede wszystkim pewność się

Podczas walki pomieszkanej tuż spadające bomby
niszczyły miasto. Znajdując się w mieście
i opadają o ściany emblematu miasta. Spadnie
kamień, się okrył nalożu niemieckiego ochłodził.

Bolszewicy nie się nie zmieni. Lecz w parę
godzin po ich przejściu już ich nie było. Propaganda
dawała komunikaty, frazologię i nadsłuchiwanie audycji
wokalno muzyczne.

Łódź, 28. VII 1944r.

Druzi okien pobytu bolszewików w Białymostku.
Jest okienko polowe NKWD, orzeczenia i sprawy
niemieckich i Volksdeutsche. Od rana okienko
możemy słyszeć myślenie że Białymostkiem
wstrząsają echo, ruch samolotów, idących na front.
Jest już pod miastem, dochodzą wiadomości, że
ciężkie niemieckie ukryte jebrze i germanowie przed
Białymostkiem i polmowa się do, bo bolche-
wicy zdobyli ten teren.

Wysuszyłam, okrył na miasto. Ruiny wznoszą
młodość, pogorzeliska. Gmach gimnazjum
mojego

10

możno uszkodzić. Ulica Mokiemie, gdzie
wspina się p. Rybkoma, można w tej chwili poka-
zać. Z urokiem przygrybiem holowego mi-
sta do domu. Okropne warunki sprania
miasto ce męzku na nowego stół, który się
nie może być w sensie nieumiaru i edupl-
mian potylicy, a dopetnie się góry mi-
interesa.

Spokierach się do mi-
nie nocowach mmo najcie-
wchome. W tej chwili od stary
się wółka, która będzie
sobota, 29.11.1944r.

W noc nad ranem rozpręta się do-
strelamne i chci-
cie, a tymczasem w-
nowi podał pod Biał-
rdom, bo nie wie-
ranem sama wie-
nowi w-
w-
w-
w-

pobytu bolszemihov. Wśród nich brzy psotli-
wie i inne wojtko przyjdą tutaj, a jeolucresnie
mórnig o braku u nich amunicji, obumie i
iymności.

Niechicie, 30. VII 1944 r.

Dziś od rana mi słychać wiet cizobryj wly
letni. Ale co do nowe labony i wojtko bolszemichie
preehocki pree miasto i dżuj na zachód.

Niecoi morajsey byt niespokojny, nocowetun
u sebronie, ale hoc przesła spokojnie, a z mój
i uspokojenie na francie, kłóny prandopodobnie
oddobit się nieco.

Wśród ludności panuje przekonanie, że bolszemicy
mi mają amunicji, nie się bę mi meoz, a miewy
nie chez się bę, imiadomie oddleguż i ob-
lepo tamci idą napród.

Wojtko i labony bolszemiekie spramaj
feh nejyorte mraenie; brumni, obdarsi, na
mickach hamych hamych spramaj mrednie
chikusoi, cyjelo i brumie sobie mystomcey,

11
w tamtej armii, która komunikacyjnie przenie-
sła ich i pod innymi względami stela od nich my-
siej, musieli wobec nich usłysieć.

Pomieszkatek, 31. VII 1944 r.

Cisza, spokój, okrutnie rozjęte nie docho-
dzą do nas. Lmian i aduyl. Ogłędetani
niechże nasz miasto, niedok obropny.

Hłoch, 1. VIII 1944 r.

I nowi spokój, cisza, nowi spokój. Delega-
cja polska prowadzi pertraktacje z Niemcami
sowieckimi, ale konkretnego rezultatu jenc-
nie ni okimny.

Czwartek, 3. VIII 1944 r.

Rząd sowiecki zgodził się na przeprowadzenie
na ziemi naszej administracji polskiej, ale nowi
funkcja sytuacji myślane się: od moray na-
poczęło uzgodzenie Delegatura nasza Łauski-
ska, a jednocześnie przybyła z Chetma delega-
cja Przejmiej Rady Narodowej z Moskwy,
która powołała Polską Komisję Wyenstunio

Narodowego i właśnie delegacji bielszocha
iżle wciąż tego Polskiego Promela Wyrodnie
Narodowego. Oczywiście wbi się wrytcho, żeby
doprowadzić do furji tych organizacyj, ale na nie
deorientacji w społeczeństwie, nie wiadomo,
jak się ta sprawa ostatecznie rozgryje.



Warszawa, dnia 23 marca 1946 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO OŚWIATY

Obywatelka KOLENDO MARIA
dyrektorka
Państwowego Gimnazjum i Liceum
w Białymstoku
=====

Nr.....

Szanowny Kolego !

Chcąc zabezpieczyć i udostępnić szerokiemu ogółowi materiały oświaty Podziemnej z czasów śmiertelnych zmagania z okupantem w kraju została zorganizowana pod moim przewodnictwem Komisja przy ZNP do Dziejów Oświaty i Kultury w dobie ostatniej wojny.

Chcę Was w imieniu Komisji i własnym prosić o jak najszybsze opracowanie narazie choćby szkicu o pracach Waszych, jako Kierownika Oświaty Tajnej na terenie ..Białe...
...gostoku.....

Sprawę materiałów chcemy omówić na projektowanym przez Komisję Zjeździe Działaczy Oświaty Tajnej w maju br.

Co do szczegółów pracy, którą Komisja będzie honorować i później ewent. drukować, zechciejcie porozumieć się bezpośrednio z Sekretarzem Biura i Redaktorem wydawnictw Komisji ob.St.Swidwińskim, - gnach ZNP, Smulakowskiego 1, V p., Wydział Pedagogiczny.

Zależałoby bardzo, żebyście mojej prośbie nie odmówili ze względu na cel ogólny i prace Waszego Okręgu.

Łączę pozdrowienia

Wycech
/Czesław Wycech/

74

KOMISJA DO BADANIA DZIEJÓW OŚWIATY I WYCHOWANIA ZNP

zwołuje na dzień 2 maja 1946 roku

Z J A Z D

poświęcony sprawie prac oświatowych w latach wojny 1939 — 1945

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Praca oświatowa w kraju w okresie wojny
— ref. min. Czesław Wycech.
3. Nauka polska w czasie okupacji
— ref. rektor Uniw. Warsz. prof. Stefan Pieńkowski.
4. W obronie kultury polskiej
— ref. dyr. Muzeum Narodowego Stanisław Lorenz.
5. Oświata polska w ZSSR
— ref. dr Henryk Wolpe, Przew. Komitetu do Spraw Dzieci Polskich w ZSSR.
6. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w latach 1939 — 1946
— ref. doc. dr Jan Hulewicz.
7. Zagadnienie dokumentacji materiałów polskiej pracy oświatowej w kraju i zagranicą w okresie wojny
— ref. wiz. Stanisław Świdwiński.

Zjazd odbędzie się w sali konferencyjnej Ministerstwa Oświaty w Warszawie.

Początek o godzinie 10-ej.

Uprzejmie prosimy Kolegę o wzięcie udziału w zjeździe.

Przewodniczący

Komisji do Badania Dziejów Oświaty i Wychowania ZNP

CZESŁAW WYCECH

Dla zamiejscowych zwrot kosztów podróży, zakwaterowanie i wyżywienie.

Po ukończonej wojnie po objęciu administracji Przez PKWN zgłosi-
łam się do pracy w szkolnictwie w nowych warunkach organizacyjnych. Zosta-
łam nauczycielką w Gimnazjum Nr 2 i w Gimnazjum dla Dorosłych, a jedno-
cześnie organizowałam Gimnazjum Krawieckie i pomagałam organizować Gim-
nazjum Handlowe. W r. szk. 1945/46 pełniłam obowiązki dyrektora Gimnazjum
i Liceum dla Dorosłych w Białymstoku.

W r. 1946 zostałam
~~kuratorką~~ przeniesiona do Kuratorium OSB, a potem do DOSZ-u
w charakterze wizytatora szkół żeńskich zawodowych. Był to ~~dla mnie~~ okres
intensywnej pracy organizowania od podstaw na określonym odcinku szkol-
nictwa zawodowego /szkoły żeńskie zawodowe w Elku, Olecku, Suwałkach, Łom-
ży/. Poza tym z dużym zapałem opracowywałam referaty o treści dydaktycz-
nej na zebrania wizytatorów i dyrektorów szkół zawodowych. Jeden z nich:
"Zadania dydaktyczne dyrektora szkoły zawodowej" był wyróżniony przez
CUSZ.

Pracując dalej w administracji szkolnej zorganizowałam w 1951 r.
Okręgowy Ośrodek Doskonalenia Kadr Pedagogicznych przy DOSZ-u. Tego rodzaju
placówka oświatowa przy DOSZ-u wymagała poświęcenia dużo czasu i wy-
silków: organizowanie sekcji poszczególnych przedmiotów nauczania, groma-
dzenie biblioteki książek humanistycznych i technicznych, pomocy nauko-
wych itp. Od września przeniosłam się do pracy w Technikum Mechanicznym
w Białymstoku jako nauczycielka historii. Kontakt z Ośrodkiem Dosk. Kadr
Pedagogicznych utrzymywałam przez kilka lat jako kierowniczka Sekcji Hi-
storycznej, a następnie przewodnicząca zespołu nauczycieli ^{historii} dla techników
i ZSZ.

Jako nauczycielka Technikum Mechanicznego opracowałam ~~x~~ szczegółowy
plan godzin wychowawczych dla wszystkich poziomów klasowych i pomagałam
dyrektorowi w opracowaniu planu dydaktyczno-wychowawczego w każdym roku
szkolnym., prowadziłam też Samorząd Uczniowski, skupiający całą pracę

18
organizacji uczniowskich na terenie szkoły. Jedną z dziedzin pracy Samorządu Uczniowskiego była kierowanie treścią apelów szkolnych, odbywających się przez szereg lat codziennie, a pod względem treści będącej wyrazem ówczesnego profilu wychowawczego szkoły.

Od września 1959 r., ponieważ ciężko zachorowałam na astmę, przeniosłam się na emeryturę. Pozostałam jednak przy 10 godzinach pracy w szkole w ciągu tygodnia. W tym czasie w ciągu 3 lat opracowywałam w ramach pracy społecznej historię /monografię/ szkoły w okresie 1921-1961 l. którą wykończyłam ^{w r. 1961} na uroczystości związane z 40-leciem Technikum Mechanicznego w Białymstoku. Opracowałam monografię szkoły w oparciu o metodę naukową, oparłam się głównie na źródłach, zebrałam do tej pracy dużo materiału ikonograficznego, uwzględniałam również tło dziejowe w dziejach szkoły.

W r. 1962 choroba ^{leży} moja nie pozwoliła mi na pracę w szkolnictwie. Wycofałam się z pracy szkolnej, a wolny czas przeznaczyłam na gromadzenie dokumentów dotyczących tajnego nauczania na Białostocczyźnie w okresie okupacji niemieckiej /1941-1944/. Dlaczego podjęłam się tej pracy? W literaturze pedagogicznej pojawiły się opracowania z zakresu tajnej oświaty poszczególnych terenów Polski, poza tym w ogólnych opracowaniach historii tajnej szkoły polskiej prawie nie było wzmianki o terenie Białostocczyzny z dziedziny walk o utrzymanie szkoły, wobec czego uważałam za swój morelny obowiązek ^{walewni} opracować ~~te~~ ^{one} ~~które~~ ^{które} następnym pokoleniem, a współcześnie całej Polsce, świadczyć będą, że i Białostocczyzna brała udział w walce z najeźdźcą hitlerowskim poprzez tajne nauczanie, jednej z form walki z okupantem. Powyższa praca, referowana przeze mnie ^{na} kilkunastu zebraniach w organizacjach społecznych, jest ^{do czasu dostępnego} dalej przeze mnie kontynuowana.

W r. 1954 zostałam odznaczona Medalem 10-lecia Polski Ludowej, a w lipcu 1957 r. - Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, w r. 1964 - Złotą odznaką ZNP.

1944/ na terenie okręgu białostockiego, Maszynopis powielany, Białystok 1966. Był to rozszerzony referat, wygłoszony przez autorkę na sesji popularno-naukowej w Białymstoku w 25 rocznicę przystąpienia do pracy w tajnym szkolnictwie.

3/ Oświata i tajne nauczanie w Białymstoku w okresie okupacji hitlerowskiej, /w/ Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku, Białystok 1980.

4/ Tajne nauczanie na Białostocczyźnie, /w/ Nowa Szkoła, październik 1971. /w 30 rocznicę przystąpienia Białostocczyzny do tajnego nauczania/.

5/ Szkolnictwo polskie w powiecie Bielsk Podlaski w okresie okupacji /1941-1944/, /w/ Przegląd Historyczno-Oświatowy, 2, Warszawa 1972.

6/ Tajne nauczanie w powiecie sejneńskim w okresie okupacji hitlerowskiej / w druku / - do II t. monografii Sejneńszczyzny.

7/ Tajne nauczanie w okresie okupacji hitlerowskiej na terenie powiatu grajewskiego ~~/w druku/~~ - do monografii powiatu grajewskiego.

8/ Tajna oświata na Suwalszczyźnie w dobie II wojny światowej - / w opracowaniu na polecenie Białostockiego Towarzystwa Naukowego /.

Odznaczenia Marii Kolendo:

- 1/ r. 1954 - Medal 10-lecia Polski Ludowej,
- 2/ r. 1957 - Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski,
- 3/ r. 1964 - Złota odznaka ZNP.

20

Wykaz artykułów Marii K o l e n d o, dotyczących historii tajnego nau-
czenia na terenie Białostoczczyzny, wydrukowanych w poszczególnych pis-
mach pedagogicznych i innych opracowaniach historycznych.

1/ Szkoła w konspiracji, Wspomnienia uczestników tajnego nauczania, Warszawa 1960, s. 293-316.

2/ Z dziejów tajnego nauczania w latach okupacji 1941-1944. Skróć materiałów do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej /1941-1944/ na terenie okręgu białostockiego. Białystok 1966. /Maszynopis powielany/. Praca w skrócie wygłoszona na Sesji Popularno-Naukowej w Białymstoku w dn. 18 XI 1966 r.

3/ Oświata i tajne nauczanie w Białymstoku w okresie okupacji hitlerowskiej, [w] Studia i materiały do dziejów miasta Białostoku, Białystok 1970.

4/ Tajne nauczanie na Białostoczczyźnie, Nowa Szkoła, Miesięcznik Społeczno-Pedagogiczny, Warszawa-Październik 1971, s. 22-24; w 30 rocznicę rozpoczęcia tajnego nauczania na Białostoczczyźnie.

5/ Szkolnictwo polskie w powiecie Bielsk Podlaski /1941-1944/ [w] Przegląd Historyczno-Oświatowy, Warszawa 1972, Rok XVI 2/56/.

6/ Tajne nauczanie w byłych powiatach wołkowyskim i grodzieńskim w latach okupacji hitlerowskiej 1941-1944 [w] Przegląd Historyczno-Oświatowy, Warszawa 1974, Rok XVII 3/65/.

7/ Tajne nauczanie w latach okupacji hitlerowskiej, [w] Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego, tom II, Warszawa 1974.

8/ Tajne nauczanie w okresie II wojny światowej w sejneńskim, [w] Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej, t. II, 1975.

9/ Konstanty Kosiński /1887-1961/, sylwetka; zmarły kolega był w latach 1941-1944 nauczycielem matematyki w tajnych kompletach nauczania, a jednocześnie członkiem Okręgowej Komisji O.K. w Białymstoku w okresie okupacji hitlerowskiej; Przegląd Historyczno-Oświatowy, Warszawa 1975 rok, XVIII 1/67/.



Kopie drukowane: Instytut Badań Historycznych i Oświaty 190-0-1981
M BIAŁYSTOK
WIEŻKA BADAŃ ZAKŁADOWA
ZWIĄZEK NAUCZĄCYCH SIĘ POLSKIEGO

21

1

Z estawienie referatów opracowanych i wygłoszonych przez Marię
K o l e n d o w instytucjach społecznych po Wyzwoleniu w związku z
poszukiwaniem i porządkowaniem materiałów do historii tajnego naucza-
nia na Białostocczyźnie /1941-1944/.

1/ Opracowanie historii tajnego nauczania w Białymstoku, przygotowane dla Warszawy /ZNP/ w r. 1946 r.

2/ Krótki syntetyczny referat napisany około r. 1956 na prośbę dra Zb. Troczewskiego dla potrzeb "Przewodnika po Białostocczyźnie".

3/ Historia tajnego nauczania na terenie Białegostoku, przekazana Polakiemu Towarzystwu Historycznemu /osobiście majorowi Z. Koszale jako prezesowi PTH Oddział w Białymstoku/.

4/ Tajne nauczanie w Białymstoku w latach 1941-1944; wygłoszony w dn. 17 XII 1965 r. na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Historycznego.

5/ Referat wygłoszony w dn. 18 XI 1969 r. w Klubie Nauczycielskim w Białymstoku w obecności Kuratora KOS w Białymstoku, Edwarda Kryńskiego, na temat: Tajne nauczanie na Białostocczyźnie w l. 1941 - 1944.

6/ Referat wygłoszony w dn 3 III 1971 r. na spotkaniu aktyw kobiecego Woj. Komisji Związków Zawodowych na temat: "Pierwiastek patriotyczny w konspiracyjnej pracy oświatowej w okresie okupacji hitlerowskiej".

7/ Referat: Tajne nauczanie na Białostocczyźnie w okresie okupacji hitlerowskiej, wygłoszony na Secji BTN /Białostockie Towarzystwo Naukowe/ pod przewodnictwem dra H. Majeckiego w grudniu 1973 r. w Białymstoku w związku z 200-letnią rocznicą Komisji Edukacji Narodowej.

8/ "Tajne nauczanie w Białymstoku" - referat odczytany /z powodu choroby autorki - Marii Kolendo/ przez kol. Lucynę Mazurowską na Nadzwyczajnej Secji ZNP w dn. 25 IX 1974 r. z okazji 30-lecia zakończenia pracy w tajnym szkolnictwie i przejścia do normalnego nauczania. Do referatu dołączone zdjęcia: Prezydium Secji i lektorki, kol. L. Mazurowskiej.

W Białymstoku

W Białymstoku

W Białymstoku

W Białymstoku

9/ Monografia poświęcona pamięci zmarłego kolegi, Michała Motoeski, pioniera organizacji szkolnictwa podstawowego i życia oświatowego po Odrodzeniu Polski, nauczyciela tajnego nauczania i członka Okręgowej Komisji O. i K. w Białymstoku w czasie okupacji hitlerowskiej oraz organizatora szkolnictwa podstawowego na Białostocczyźnie po Wyzwoleniu po II w. światowej. Praca opracowana w ramach planu pracy Sekcji Monograficznej Komisji Historycznej przy RZ ZNP w Białymstoku i odczytana w dn. 25 V 1977 r. na zebraniu Sekcji Monograficznej.

10/ Życiorys Henryka Ferencowicza, nauczyciela fizyki w Gimn. i Lic. Matematyczno-Przyrodniczym w Białymstoku i kierownika Ogniska Metodycznego Fizyki w okresie przedwojennym; w czasie władzy radzieckiej w latach 1939-1941 - dziekan Wydziału Matematyczno-Fizycznego "Pedinstytutu" w Białymstoku, profesor wykładający fizykę; w czasie okupacji hitlerowskiej - nauczyciel tajnego nauczania, organizator akcji ratowania urządzeń i pomocy szkolnych, przeznaczonych do zniszczenia przez okupantów, które przydzielał punktem tajnego nauczania; rozstrzelany przez wrogów w grudniu 1943 r. Referat odczytany na posiedzeniu Sekcji /Zespołu/ Monograficznego w dn. 21 III 1979 r.



WIELKA KRYZA ZAKŁADOM
ZWIĄZEK MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI
KRAJOWA KRYZA ZAKŁADOM
KRAJOWA KRYZA ZAKŁADOM

*Opracowała M. Potemko
pony kwi'cu r. 1978 r.*

P r o j e k t u j ę c i a, rozplanowania przestrzennego eksponatów, zgromadzonych w Izbie Pamięci Narodowej przy Szkole im. "Nauczycieli Tajnego Nauczania" w Białymstoku.

S p o s ó b u j ę c i a - zagadnieniowo-chronologiczny.

U w a g a. Moim zdaniem - I zagadnienie /plansza/ należałoby ulokować na lewo od drzwi wejściowych, a dalej powinny znaleźć się kolejno zagadnienia zgodnie z układem chronologicznym akcji tajnego nauczania - aż do wyczerpania zagadnień, przeznaczonych do ulokowania w I części pomieszczenia Izby Pamięci Narodowej w tej Szkole, zgodnie z podawanym projektem. A ponieważ w tej części Izby będą znajdowały się jeszcze inne obiekty, jak: Sztandar Szkoły, wystrój o treści ideologicznej, kącik ZNP, należałoby - moim zdaniem - te inne fragmenty dekoracji Izby tak łączyć, układać z planszami zagadnieniowymi, aby nie załamać zasady chronologii dziejów oświaty podziemnej na Białostocczyźnie i rozwijających się problemów z tym związanych.

I Z a g a d n i e n i e .

"Stosunek okupantów hitlerowskich do oświaty polskiej w latach II wojny światowej, a w tym i do oświaty na Białostocczyźnie".

Plansza, poświęcona tej sprawie, będzie obejmowała: wyjątek z memoriału Himmlera dotyczący oświaty na ziemiach wschodnich, wyjątek z Amtskommissariatu Boćki dyrektyw Hitlera, wyjątek z cytatu Macholla, odpis pisma z gminy Os- mola do nauczyciela Treuguta w sprawie wstrzymania poborów nauczycieli z gminy; karta pracy 13-letniej G. Wołkowicz, wywiezionej na roboty przymusowe do Rzeszy, upoważnień wydawanych E. Litwinowiczowi przez Verwaltung der Stadt Bialystok do wywożenia ze szkół sprzętów i pomocy szkolnych, zaświadczenie tegoż urzędu o zatrudnieniu E. Litwinowicza jako laboranta w "physikalische Schullaboratorium".

II Z a g a d n i e n i e .

"Przybycie z Warszawy do Białegostoku emisariusza w sprawie tajnego szkolnictwa".

Na niedużej planszy fotografia ks. dra Stanisława Hałki, dyrektora

Męskiego Gimnazjum i Liceum Humanistycznego im. króla Zygmunta Augusta w Białymstoku przed wojną. Pod fotografią treść następująca;

W pierwszych dniach sierpnia 1941 r. przybywa z Warszawy do Białegostoku ks. dr Stanisław Hańko, b. dyrektor Męskiego Gimnazjum i Liceum Humanistycznego im. króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, skierowany przez Komisję Oświecenia Publicznego /KOP/, jednej z istniejących wówczas centralnych władz szkolnych, celem zorganizowania szkolnictwa tajnego na terenie Białostoczczyzny.

III Z a g a d n i e n i e .

"Udział nauczycieli w ratowaniu mienia szkolnego i księgozbioru Miejskiej Biblioteki, niszczonego przez okupantów na terenie Białegostoku".

Na planszy znajdują się fotografie: Henryka Ferencowicza, Edwarda Litwinowicza i Anieli Rybarczykowej, a pod tym napis:

Henryk Ferencowicz i Edward Litwinowicz, zatrudnieni przez Schulamt /Wydział Szkolny/ do rejestrowania i dozoru urządzeń szkolnych, zebranych w jednym budynku, systematycznie wynosili z tego pomieszczenia pomoce szkolne, przekazując je punktom tajnego nauczania. Aniela Rybarczykowa, pracując w Bibliotece Miejskiej w Białymstoku, zorganizowała akcję wynoszenia wartościowych książek z Biblioteki. Jej zasługą jest jeszcze - uratowanie pewnej liczby zbiorów Muzeum Grodzkiego, które się znalazły na terenie Białegostoku i były pod opieką Zarządu Miejskiego. Ocalałe zbiory znajdują się: w Muzeum w Toruniu, na Wawelu, w Min. Kultury i Sztuki oraz w Bibliotece Narodowej w Warszawie.

Do planszy jako zagadnienia dołącza się:

- 1/ Życiorys H. Ferencowicza
- 2/ Działalność E. Litwinowicza w okresie okupacji na terenie Białegostoku
- 3/ Działalność Anieli Rybarczykowej w okresie okupacji hitlerowskiej

IV Z a g a d n i e n i e .

"Organizacja kompletów tajnego nauczania w Białymstoku i na Białostocczyźnie".

u w a g a . Moim zdaniem - to zagadnienie jest najważniejsze i najliczniejsze pod względem literatury przedmiotu oraz zweryfikowanych spraw osobowych uczestników tajnego nauczania. To tutaj powinny znaleźć się miejsca regały z teczkami osobowymi, na niedużych planszach fotografie nauczycieli szkół podstawowych i oddzielnie średnich dla przejrzystości obrazu, a następnie nauczyciele Białostocczyzny w oparciu o dawny podział administracyjny - powiaty; ponadto budynki, gdzie odbywały się lekcje. Do tego zagadnienia powinna być dołączona literatura przedmiotu, t.zn. - wszystkie opracowania o organizowaniu kompletów tajnego nauczania na Białostocczyźnie; będą to zebrane artykuły M.Kolendo, drukowane i wygłaszane w organizacjach społecznych, oraz prace w tym zakresie F. Januszka. Mogą być one umieszczone w specjalnych gablotkach.

V Z a g a d n i e n i e .

"Mapa Białostocczyzny i mapa miasta Białegostoku z uwzględnieniem punktów tajnego nauczania".

VI Z a g a d n i e n i e .

"WOJEWODZKA ORGANIZACJA TAJNEGO NAUCZANIA W BIAŁYMSTOKU, powstała w 1942 r., przekształcona w 1943 r. na OKREGOWA KOMISJE OSWIATY I KULTURY W BIAŁYMSTOKU".

Z a r z ą d:

M. Kolendo - kierownik

K. Kosiński - sprawy szkolnictwa średniego ogólnokształcącego

dr R. Wroczyński - sprawy szkolnictwa zawodowego i kształcenie dorosłych

S. Gasztowt - szkolnictwo podstawowe

M. Motoszko - szkolnictwo podstawowe /po aresztowaniu S. Gasztowta

H. Jastrzębski - dobrowolnie zgłosił swą współpracę jako łącznik z powiatami

H. Ferencowicz - sprawy pomocy szkolnych w tajnych kompletach

Wł. Okuszek - pracował w OKOiK, nawiązując kontakty z powiatami

U w a g a . Do planszy tego zagadnienia odnoszą się: fotografie członków Zarządu WOTN i OKOiK oraz budynków, w których mieścił się zasadniczy

punkt oparcia pracy Zarządu OKOiK w Białymstoku, ul. Wasilkowska 21.
VII Z a g a d n i e n i e .

"Biuro Okręgowe Oświaty i Kultury Okręgu Białostockiego"
/siedziba w Warszawie/

C z ł o n k o w i e B i u r a :

Zięba Antoni - kierownik Okręgu Białostockiego i kierownik
Biura

Massojada Edmund - referent organizacyjny

Radwański Jan - referent szkolnictwa powszechnego

Toporowski Mirosław - referent szkolnictwa średniego ogólnokształcącego

Nowakowski Jan - wizytator szkoln. średn.

Kozłowski Józef - referent szkolnictwa zawodowego

Jagusiak Edward - referent oświaty pozaszkolnej.

U w a g a. Do zagadnienia dołącza się: fotografie członków Biura Okręgowego /5/, wyjątek z pamiętnika A. Zięby, dotyczący akcji tajnego nauczania na Białostocczyźnie i jej oceny: poza tym załącza się 2 programy /fizyka z chemią i astronomią oraz program kl. I i II gimnazjum/, zachowane jeszcze z okresu okupacji, a przesłane OKOiK w Białymstoku przez Biuro Okręgowe OiK OB w Warszawie; 4 odbitki na bibułkach: Organizacja Biura Okręgowego Oświaty i Kultury Okręgu Białostockiego, Instrukcja finansowa, Instrukcja w sprawie egzaminów dojrzałości, pismo w sprawie przesłania danych iwidencyjnych dla Biura Okręgowego; wzór, jak wyglądało pokwitowanie nauczycieli po otrzymaniu pieniędzy za pracę w tajnym komplecie.

VIII Z a g a d n i e n i e .

"Dokumenty zdobyte po Wyzwoleniu, które mogą służyć jako materiały źródłowe do weryfikacji opracowanych dotychczas dzieł tajnego szkolnictwa na Białostocczyźnie"

U w a g a. Moim zdaniem byłoby pożądane, aby te eksponaty-dokumenty mogły być ułożone obok siebie, pionowo i tworzyły oprawioną razem jedną całość.

IX Z a g a d n i e n i e .

"Bibliografia dotycząca historii tajnego nauczania na Białostocczyźnie i w całej Polsce".

U w a g a. Bibliografia będzie opracowana przez ob. Celinę Żukowską, pracownika Biblioteki Pedagogicznej w Białymstoku i wydrukowana.

X Z a g a d n i e n i e .

"Biblioteka zawierająca opracowania dziejów i zagadnień tajnego nauczania, dotyczących Białostoczczyzny i całej Polski oraz prace mające związek z problematyką tajnej oświaty".

U w a g a. W szafie bibliotecznej znajdować się będzie bibliografia, dotycząca tajnego nauczania.

----- 0 -----

Dalszy ciąg zagadnień, które będą umieszczone w II części pomieszczenia IPN.

XI Z a g a d n i e n i e .

"Dzieci i młodzież w kompletach tajnego nauczania".

Referat opracowany przez kol. Lucynę Mazurowską.

U w a g a. Do planszy zagadnienia zostaną dołączone: REFERAT 3 fotografie starszej młodzieży straconej przez okupantów, listy z więzienia jednego z nich, okładka skryptów do nauki historii w kl. II Liceum jako dowód organizowania samopomocy koleżeńskiej dla kolegów, nie posiadających podręcznika do nauki historii. Przewidzieć należy trochę wolnego miejsca dla kilku obrazków z życia młodzieży.

XII Z a g a d n i e n i e .

"Sprawy wychowawcze w kompletach tajnego nauczania".

Referat opracowany przez kol. Mancewicz.

XIII Z a g a d n i e n i e .

"Sprawy dydaktyczne w kompletach tajnego nauczania".

Referat opracowany przez kol. Henryka Banulewicz.

U w a g a. Do planszy zagadnienia zostaną dołączone: referat, zestawienie maturzystów, fotografie budynków, gdzie odbywały się matury, świadectwa szkolne, cyrkiel wykonany przez uczniów, dziennik lekcyjny z Bociek, zeszyt z protokołami egzaminów na poziomie gimnazjum w Jnowie Sokólskim, dzienniczki ocen i dzienniczki obecności w Boćkach i w pow. Wys.-Mazowieckie.

XIV Z a g a d n i e n i e .

"Stosunek społeczeństwa do akcji tajnego nauczania".

Referat opracowany przez kol. Pawłowskiego.

Dołącza się fotografię ob. Alojzego Puciłowskiego, jednego z najaktywniejszych rodziców w akcji tajnego nauczania w Białymstoku.

28
Na skutek śmierci ojca i starszej siostry oraz ciężkich warunków materialnych w czasie pierwszej wojny światowej, zmuszona byłam opuścić Warszawę, aby znaleźć lepsze warunki zarobkowania na utrzymanie matki i młodszego rodzeństwa. W r. 1917 rozpoczęłam pracę w charakterze nauczycielki ludowej we wsi Bnochy-Wochoy, pow. Ostrów Mazowiecka, a stamtąd przeniesiona zostałam do ^{określenie 4-10} szkoły powszechnej ~~zajętej zorganizowanej~~ w Ostrowi Mazowieckiej. ³ W r. 1923 przeniosłam się do szkoły kolejowej w Małkini. Chciałam powrócić do przerwanych studiów uniwersyteckich, a ponieważ trudno było w ~~tych~~ warunkach pracy poza Warszawą studiować na Uniwersytecie, ~~przeto~~ przeniosłam się na Wolną Wszechnicę Polską, ^{W/W} gdzie wykłady odbywały się w godzinach wieczorowych i praca w Małkini ~~w dużym stopniu~~ ułatwiała mi ^{W/W} studia wyższe. ⁴ Ostatecznie studia na Wolnej Wszechnicy ukończyłam w r. 1929 Wydział Historyczny i Pedagogiczny, w międzyczasie złożyłam egzamin na nauczyciela seminariów i szkół średnich z historii przy Uniwersytecie Wileńskim.

W r. 1925 przeniosłam się do Białegostoku jako nauczycielka języka polskiego i historii w Średniej Szkole Handlowej Tow. Krzew. Wiedzy Handl. i Ekon. w Białymstoku. W r. 1931 przeniosłam się z Białegostoku do Brześcia n/B ze względu na męża, który z Wilna został przeniesiony do Brześcia n/B. Pracowałam w tym mieście jako nauczycielka historii w Gimnazjum Humanistycznym, lecz w r. 1933 znów ^{uczyłam} na s przeniesiono do Pińska, gdzie tak samo historii w tym samym typie szkoły. W r. 1936 wróciłam do Białegostoku i zaczęłam pracować

- 2 - 29

w Gimnazjum Żeńskim im. Anny z Sapiehów Jabłonowskiej jako nauczycielka historii, a wkrótce jako dyrektorka tej szkoły. W tym okresie czasu zmarł mąż mój. (X 1936 r.)

W okresie wojny szkolnictwo białostockie podlegało dużym zmianom. W styczniu 1940 r. nastąpiła reforma szkolnictwa, zorganizowano 10-latkę i w związku z tym po zlikwidowaniu Gimn. Żeńskiego zaczęłam pracować na 9-cio miesięcznych kursach dla nauczycieli ^{szkół polskich} przy Pod-Instytucie. ^{ich nawiąz. do} Po wejściu w r. 1941 Niemców do Białegostoku przystąpiłam wraz z innymi kolegami do organizowania tajnego nauczania, a po skontaktowaniu się naszego terenu z TON-em ^{byłam czynna} w Wojewódzkiej Komitecie Oświaty i Kultury tajnego szkolnictwa aż do chwili objęcia Białegostoku przez ^{1944 r.} ~~Rząd Łódzki~~. Po objęciu administracji przez władze RMN-u zgłosiłam się do pracy w ^{szkolnictwie}. Zostałam nauczycielką ^{Hydro} w Gimnazjum Nr 2 i w Gimnazjum dla Dorosłych i siłą tradycji pomagałam organizować Szkołę Handlową i ^{drobny} Gimnazjum Krawieckie. W grudniu 1944 r. zostałam "zatrzymana" przez władze radzieckie i ^{wywiezioną} ~~deportowaną~~ do ZSSR., skąd wróciłam we wrześniu 1945 r. Po powrocie do Polski Kuratorium powierzyło mi obowiązki dyrektora Liceum dla Dorosłych w Białymstoku, ale w r. 1946 przeniesiona zostałam do Kuratorium w charakterze wizytatora szkół żeńskich zawodowych. Na tym stanowisku podjął się także zorganizowania w r. 1951 Okręgowego Ośrodka Doskonalenia Kadr Pedagogicznych przy DOSZ-u. Od roku 1953 pracowałam ^{byłam} w Technikum Mechanicznym jako nauczycielka historii. ⁴⁾

^{rekreacji} Na odcinku pracy społecznej w okresie międzywojennym najwięcej czasu poświęcałam organizacji zawodowej, Zw. Naucz. Polskiego. Byłam sekretarką w Ostrowi Mazowieckiej i brałam udział w organizowaniu tego terenu, to samo w Brześciu n/B i w Pińsku. W Białymstoku brałam udział w pracach sekcji naucz. szkół średnich na odcinku oświatowym. Drugą instytucją, która zaspokajała moje potrzeby pracy społecznej,

30

był to Zw.Pracy Obywatelskiej Kobiet, a po wojnie - Liga Kobiet,
gdzie przez kilka lat byłem w Zarządzie Wojewódzkim.

W r. 1954 została odznaczona Medalem 10-lecia Polski Ludowej,
a w lipcu 1957 r. - Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Białystok, 6.V 1960 r.

31
Szkołę podstawową i średnią ogólnokształcącą ukończyłam w Warszawie, tam też zdobyłam w okresie międzywojennym swoje wyższe studia w zakresie historii i pedagogiki, a więc w czasie zawodowej pracy nauczycielskiej.

Przebieg mojej pracy w szkolnictwie jest następujący: od 1916 r. do 31.VIII 1925 r. praca w szkolnictwie podstawowym, a częściowo i w Gimnazjum Humanistycznym w powiecie i w mieście Ostrowi Mazowieckiej i w Małkini. Od 1.IX 1925 do 31.VIII 1931 r. pracowałam w Średniej Szkole Handlowej w Białymstoku. 1.IX 1931 r. przeniosłam się do Brześcia n/B do Gimn. Humanistycznego ze względu na męża, który tam pracował w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym. W 2 lata później byłam przeniesiona do Pińska, a we wrześniu 1936 r. wróciłam do Białegostoku. Tutaj rozpoczęłam pracę w Gimn. i Liceum Żeńskim im. Anny Jabłonowskiej.

W okresie wojny szkolnictwo białostockie podlegało dużym zmianom. W styczniu 1946 r. nastąpiła reforma szkolnictwa, zorganizowano 10-letki i w związku z tym po zlikwidowaniu Gimn. Żeńskiego zaczęłam pracować na 9-cio miesięcznych kursach dla nauczycieli, przy Ped.-Instytucie. Po wejściu w 1941 r. Niemców do Białegostoku przystąpiłam wraz z innymi kolegami do organizowania tajnego nauczania. Po skontaktowaniu się naszego terenu z TON /Tajna Organizacja Nauczycieli/ w Warszawie zostałam kierowniczką Woj. Komitetu Oświaty i Kultury, a więc terenem Białostockim. Cały ten okres okupacji przetrwałam w Białymstoku i na jego peryferiach w okresie prześladowań członków naszej tajnej organizacji, aż do chwili objęcia Białegostoku przez Rząd Ludowy w lipcu 1944 r.

Po objęciu administracji przez PKWN zgłosiłam się do pracy w szkolnictwie w nowych warunkach organizacyjnych. Zostałam nauczycielką w Gimn.

Reportaż - brch

nazjum Nr 2 i w Gimnazjum dla Dorosłych oraz (ponagąłem w organizowaniu Szkoły Handlowej i Gimnazjum Krawieckiego. *Kolejne* później obowiązki dyrektora Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych w Białymstoku. W 1946 r. przeniesiona zostałam do Kuratorium OSE *z polecenia z DOV 8-9* w charakterze wizytatora szkół żeńskich zawodowych. Był to dla mnie okres intensywnej pracy organizowania od podstaw na określonym odcinku szkolnictwa zawodowego. Pracując dalej w administracji szkolnej zorganizowałam w 1951 r. Okręgowy Ośrodek Doskonalenia Kadr Pedagogicznych przy DOSZ-u. *++* Od września 1953 r. przeniosłam się do pracy w Technikum Mechanicznym w Białymstoku jako nauczycielka historii. Kontakt z Ośrodkiem DKP utrzymywałam przez kilka lat jako kierowniczka Sekcji Historycznej, *a następnie Imieniodawca* *zespółu nauczycieli - wstąpiła do Sekcji* *z 1954 r.* Od września 1959 r. przeniosłam się na emeryturę, pozostając jednak przy 10 godzinach pracy w szkole w ciągu tygodnia. W tym czasie zaczęłam opracowywać w ramach pracy społecznej historię szkoły w okresie l. 1921-1961, którą wykończyłam na uroczystość 40-lecia Technikum.

W zakresie pracy społecznej w okresie międzywojennym, najwięcej czasu poświęcałam organizacji ZNP. Byłam sekretarką w Ostrowi Mazowieckiej, brałam udział w organizowaniu tego terenu, tak samo aktywnie pracowałam w Brześciu i Pińsku. W Białymstoku brałam udział w pracach Sekcji nauczycieli szkół średnich na odcinku oświatowym. W okresie powojennym odpowiadała mi praca społeczna na terenie Ligi Kobiet. Obecnie pracuję w Sekcji Historycznej przy Okręgu ZNP.

W 1954 r. zostałam odznaczona Medalem 10-lecia Polski Ludowej, a w lipcu 1957 r. - Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Białystok, 26.V 1962 r.

83

szkoł średnich przy Uniwersytecie w Wilnie.

W r. 1931 po wyjściu z armii wyjechałam do Brześcia n/B i tam pracowałam w l.szk. 1931/32 i 1932/33 jako nauczycielka historii i propedeutyki filozofii w Gimnazjum prywatnym L. Masłowskiego i jednocześnie w Gimnazjum Rosyjskim jako nauczycielka historii Polski.

W r. 1933 otrzymałam nominację do Gimnazjum Państwowego im. Marsz. Piłsudskiego w Pinsku i tam pracowałam jako nauczycielka historii i generalna wychowawczyni dziewcząt do października 1936 r.

W r. 1936 otrzymałam nominację do Państw. Gimnazjum Żeńskiego im. Anny z Sapiehow Jabłonowskiej w Białymstoku jako nauczycielka historii, a w r. 1937 objęłam obowiązki dyrektorki tegoż Gimnazjum.

W r. 1940 po przejęciu przez władze sowieckie szkolnictwa w Białymstoku zostałam ~~"zdjęta z pracy na podstawie decyzji władz szkolnych"~~ ^{z pracy na podstawie decyzji władz}, lecz w kilka miesięcy później powierzono mi wykłady hist. średniowiecza w r.szk. 1940/41 na 9-m. Kursach Nauczycielskich dla nauczycieli polskich szkół siedmioletnich przy Instytucie Pedagogicznym w Białymstoku.

Po wejściu Niemców w r. 1941 do Białegostoku rozpoczęłam ~~organizowanie~~ ^{prze} tajnego nauczania w formie kompletów w zakresie szkoły powszechnej, gimnazjum i liceum i na tej placowce wytrwałam do końca okupacji /lipiec 1944 r./

Po wyzwoleniu Białegostoku przystąpiłam do pracy w październiku jako nauczycielka Gimnazjum i Liceum Państwowego Nr 2, Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych, a następnie objęłam obowiązki dyrektorki Gimnazjum Państwowego Krawieckiego.

Po ukończonej wojnie w r. 1944 Maria Kolendo zgłosiła się do pracy w szkolnictwie. Została nauczycielką Gimnazjum Nr 2 i Gimnazjum dla Dorosłych, a jednocześnie organizowała Gimnazjum Krawieckie i pomagała organizować Gimnazjum Handlowe. W r.szk. 1945/46 pełniła obowiązki dyrektora Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych w Białymstoku.

W r. 1946 została przeniesiona do Kuratorium OSB, a potem do DOSZ w charakterze wizytatora szkół żeńskich zawodowych. Był to okres intensywnej pracy organizowania od podstaw szkolnictwa zawodowego /szkoły żeńskie zawodowe w Elku, Olecku, Suwałkach, Łomży/. Poza tym opracowywała referaty o treści dydaktyczno-wychowawczej na zebrania wizytatorów i dyrektorów szkół zawodowych. Jeden z nich: "Zadania dydaktyczne dyrektora szkoły zawodowej" był wyróżniony przez CUSZ.

Pracując dalej w administracji szkolnej zorganizowała w 1951 r. Okręgowy Ośrodek Doskonalenia Kadr Pedagogicznych przy DOSZ-u. Rego rodzaju placówka oświatowa przy DOSZ-u wymagała poświęcenia dużo czasu i wysiłku: organizowanie sekcji poszczególnych przedmiotów nauczania, gromadzenie biblioteki książek humanistycznych i technicznych, pomocy naukowych itp. Od września 1952 r. przeniosła się do pracy w Technikum Mechanicznym w Białymstoku jako nauczycielka historii. Kontakt z Ośrodkiem Dosk. Kadr Pedagogicznych utrzymywała przez kilka lat jako kierowniczką Sekcji Historycznej, a następnie przewodniczącą zespołu nauczycieli historii dla techników i ZSZ.

Jako nauczycielka Technikum Mechanicznego opracowała szczegółowy plan godzin wychowawczych dla wszystkich poziomów klasowych i pomagała dyrektorowi w opracowaniu planu dydaktyczno-wychowawczego w każdym roku szkolnym. Prowadziła też Samorząd Szkolny, skupiający całą pracę organizacji uczniowskich na terenie szkoły. Jedną z dziedzin pracy Samorządu Uczniowskiego było kierowanie treścią apelów szkolnych, będących wyrazem ówczesnego profilu wychowawczego szkoły.

Od września 1959 r. przeniosła się na emeryturę, ponieważ ciężko

zachorowała na astmę. Pozostała jednak przy 10 godzinach pracy tygodniowo w szkole. W tym czasie w ciągu 3 lat opracowywała w ramach pracy społecznej historię /monografię/ szkoły w okresie 1921-1961 r., którą wykończyła na uroczystość związaną z 40-leciem Technikum Mechanicznego w Białymstoku. Monografię szkoły opracowała w oparciu o metodę naukową, oparła się głównie na źródłach, zebrała do tej pracy dużo materiału ikonograficznego, uwzględniając również tło dziejowe w historii szkoły.

W r. 1962 choroba jej nie pozwoliła na pracę w szkolnictwie. Wycofała się z pracy szkolnej, a wolny czas przeznaczyła na gromadzenie dokumentów, dotyczących tajnego nauczania na Białostocczyźnie w okresie okupacji hitlerowskiej /1941-1944/.

Dlaczego podjęła się tej pracy ?

We współczesnej literaturze pedagogicznej pojawiły się opracowania z zakresu tajnej oświaty poszczególnych terenów Polski, ujęte dość obszernie, a Białostocczyźnie poświęcone tylko lakoniczne wzmianki. Wówczas Maria Kolendo, jako członek podziemnych władz tajnego szkolnictwa na Białostocczyźnie w okresie okupacji niemieckiej, uważała za swój moralny obowiązek opracować materiał, który świadczyć będzie o udziale Białostocczyźny w walce z najeźdźcą hitlerowskim poprzez tajne nauczanie, jednej z form walki z okupantem. Stała też do współpracy z Sekcją Historyczną przy Okręgu ZNP, który uczestniczył w tym czasie w przeprowadzanej akcji ankietowej w sprawie tajnego szkolnictwa w dobie II wojny światowej. Powyższa praca, referowana przez nią na zebraniach w organizacjach społecznych, jest nadal kontynuowana.

Oto zestawienie prac Marii Kolendo z zakresu tajnego nauczania na Terenie Białostocczyzny:

1/ Wyjątek ze wspomnień uczestników tajnego nauczania: "Gdyby "Miś" umiał opowiadać ...", /w/ Szkoła w konspiracji, Warszawa 1960.

2/ Z dziejów tajnego nauczania w latach okupacji 1941-1944. Skróty materiałów do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej /1941-

40

Kraków, dnia 10 Maja 1968 r.

Do

Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego
w Białymstoku

W uprzejmej odpowiedzi na list z dnia 6 maja br. zwracam w załączeniu pracę kol. Marii Kolendo "Z dziejów tajnego nauczania w latach okupacji 1941-1944".

Przepraszam, że tak długo pracę przetrzymałem. Szkoda, że nie jest wydana drukiem, na co w pełni zasługuje. Obecnie jest to druk prawie konspiracyjny, bo go nigdzie dostać nie można.

Łączę wyrazy poważania

Jan Sulewicz

załącznik: praca M. Kolendo

47

W-wa 14 X 1969 r.

Zespół Redakcyjny dla publikacji
materiałów statystycznych GUS
z okresu okupacji hitlerowskiej

I-3-0121

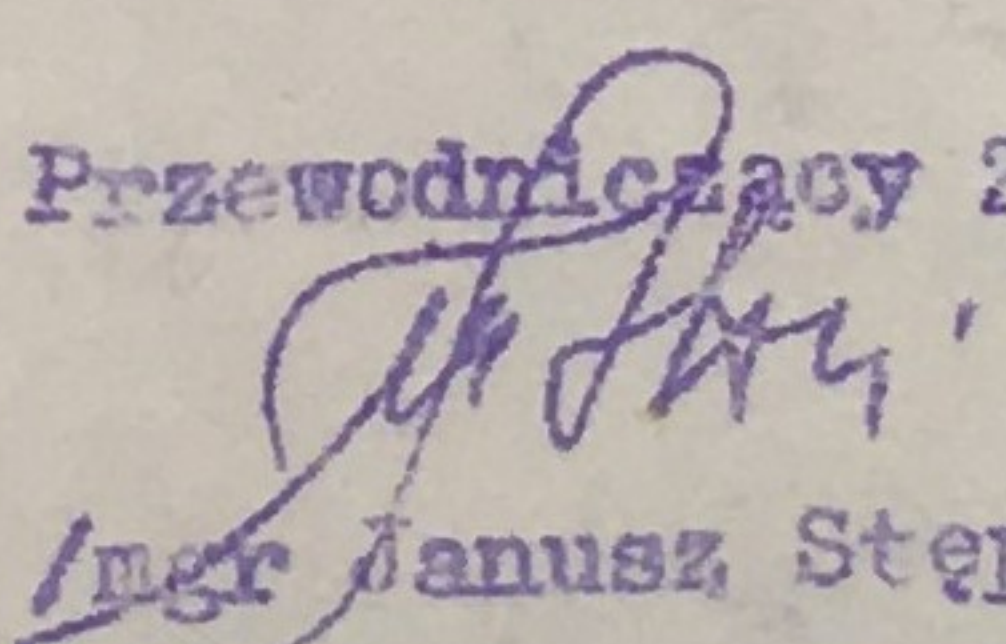
mgr Maria Kolendo
Zarząd Okręgu Związku
Nauczycielstwa Polskiego
Białystok
ul. M.C. Skłodowskiej 7

W załączeniu przesyłam uprzejmie publikację pt. "Polskie szkolnictwo powszechne w okresie okupacji hitlerowskiej - powiaty: Łęczyca, Łuków, Nowy Targ, Sochaczew, Sokółka, Suwałki" opracowaną w ramach prac Komisji dla rozpatrzenia problematyki opracowania materiałów statystycznych z okresu okupacji hitlerowskiej.

Publikacja ta - oparta o wyniki ankiet przeprowadzonej w 1946 r. na temat szkolnictwa w okresie 1939-1946 - nie jest pełną monografią szkolnictwa w okresie okupacji hitlerowskiej. Ma ona charakter wstępny i przeznaczona jest wyłącznie do użytku służbowego.

Uprzejmie proszę o nadesłanie swoich uwag na temat publikacji oraz ewentualne uzupełnienie lub wskazanie możliwości uzupełnienia zawartych w niej informacji.

Przewodniczący Zespołu


mgr Janusz Stępiński

42

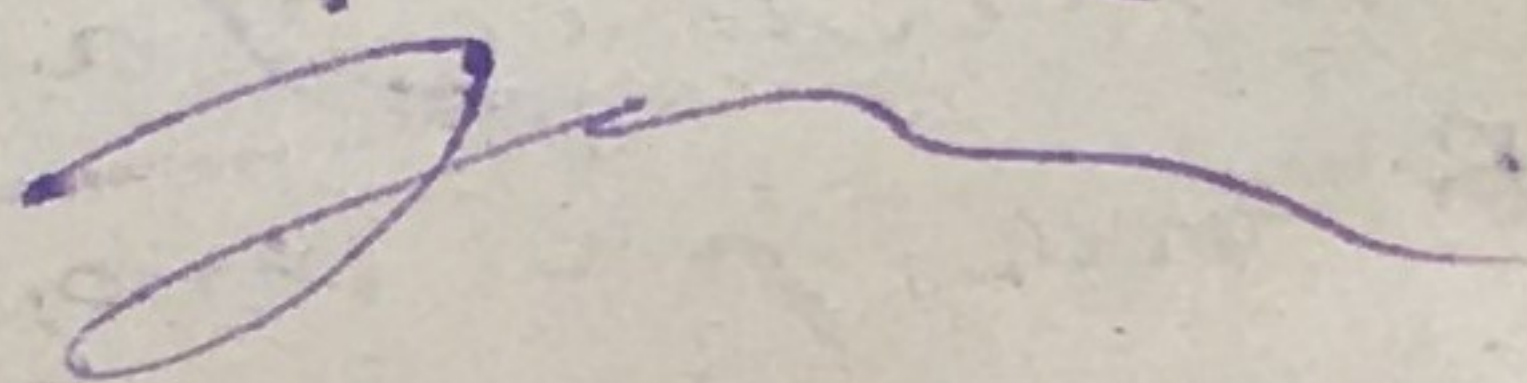
Kochana Matus!

Bandro się ciesze, ze zdobyłś
nowe materiały. To opracowa-
nie GUS-u może być Bandro.
Nie mogłem go zdobyć
w W-wie, prawdopodobnie jeszcze
nie przesła przez katalogi.
Będiesz więc, Matus, miał
c. cenne dane do
zweryfikowania całego
materiału. Jak przyjdzie
do B. na początku grudnia
to przejdę to opracowanie
GUS-u. Mo. Powinnoś nap-
racować pewne uwagi-
mama je będzie później
opublikować w formie
recenzji w Roczniku Białos-
tańskim. Jak to zrobić
to powiem, gdy się zobaczysz
Matus Kochana, lew się sta-
niesz, Cielu

wszystkie nabiegi, które
przepisze lekarz. Mówią
na siebie, nie dręczą
się.

Nie piszę, co u nas
gdyś Ciowa. Zda Ci czegoś
tamtego relacje.

Catuję ~~le~~ Matu
Siedem.



Maria Kolendo,
Białystok,
ul. Wasilkowska 35 m. 5

43
Białystok, 20.XI 1969 r.

Główny Urząd Statystyczny

Zespół Redakcyjny dla publikacji
materiałów statystycznych GUS
z okresu okupacji hitlerowskiej

w W a s z a w i e

Odpisuję na list z dn. 14.X br. z dołączoną publikacją pt.:
"Polskie szkolnictwo powszechne w okresie okupacji hitlerowskiej ...
Paczkę z datą stempla pocztowego - 14.10 1969 - otrzymałam za pośrednictwem Zarządu Okręgu ZNP w Białymstoku dopiero w połowie listopada, dlatego tak późno odpisuję.

Brałam udział w akcji tajnego nauczania w okresie okupacji hitlerowskiej w Białymstoku /1941-1944/, należałam od początku do Woj.Org.Tajn.Naucz. na Białostocczyźnie, kilkakrotnie opracowywałam ogólnie sprawozdanie z naszej konspiracyjnej pracy oświatowej, wobec czego mogę pomóc Waszemu Zespołowi w miarę moich sił i możliwości w uporządkowaniu materiału statystycznego z okresu okupacji hitlerowskiej /1941-1944/ na Białostocczyźnie. Przystępując jednak do tej pracy, musiałabym mieć możliwość wglądu w Wasze ankiety z r. 1946, porównać je z tym materiałem, jakim tutaj na naszym terenie dysponujemy.

W r. 1965/66 przygotowywałam się do opracowania referatu na sesję popularno-naukową w sprawie tajnego nauczania w Białymstoku i kolega mój, chcąc mi pomóc, zwrócił się do GUS, licząc na znalezienie tam odnośnego materiału, lecz nic nie uzyskał, nie było w Waszym katalogu odpowiedniej pozycji

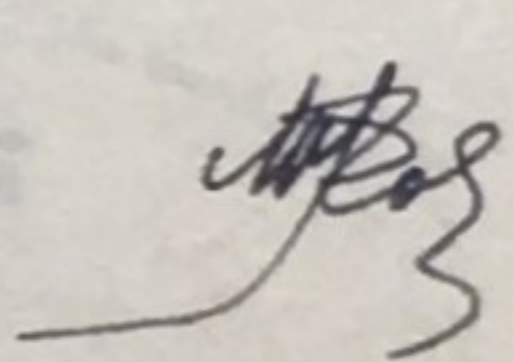
W piśmie Waszym z dn. 14.X br. jest powiedziane, że publikacja ma charakter wstępny i przeznaczona jest wyłącznie do użytku

Turbovego.
v e r t e

Proszę więc o wyjaśnienie, czy tym razem, jeśli przyjadę do Warszawy
będę mogła zetknąć się bezpośrednio z Waszymi ankietami.

Pracując nad zbieraniem i opracowywaniem materiałów tajnej
oświaty na Białostocczyźnie, opieram się na ankietach wypełnionych
w 1946 r., przechowywanych w archiwum Kuratorium Okr. Szk. w Białym-
stoku, a opracowanych przez Zarząd Okręgu ZNP i Kur.OS w Białymstoku.
Niestety,ankiety znajdujące się w Kuratorium są bardzo przerzedzone.
Z terenu Suwalszczyzny znajduje się 66 indywidualnych ankiet nauczy-
cielskich, a z terenu pow. Sokólskiego - 7. Materiał statystyczny
uzupełniam dzięki relacjom b. uczestników prac w tajnym szkolnictwie.

Tym razem ograniczę się tylko do powyższych informacji i pyt



Maria Kolendo
Białystok

Białystok, we wrześniu 1970 r.

45

Mój udział w pracach Okręgowej Komisji Historycznej

ZNP w Białymstoku

Rozpoczęłam swą pracę w Okręgowej Komisji ZNP w Białymstoku w r. 1960, przystępując do opracowania ankiety dla nauczycieli Okręgu Białostockiego, dotyczącej pracy w tajnym nauczaniu w okresie okupacji hitlerowskiej. Opracowanie tych wyników, przedstawiające się w liczbie 80 nadesłanych ankiet-odpowiedzi, nie zostało dokonane ze względu na ~~trudności~~ ich publikacji. Ułatwiłam tylko redaktorom miejscowych periodyków, P. Borowskiemu i J. Rybińskiemu, zdobycie materiału o tajnym nauczaniu, które wykorzystali pisząc artykuły w swych pismach z racji 20-lecia przystąpienia miejscowych nauczycieli do konspiracyjnej nauki w okresie okupacji /patrz : P. Borowski, Po żołniersku pełnili swą powinność, "WTK" nr 22/402/ z 28.V 1961, s. 1 i 6 oraz J. Rybiński, Płaczące kasztany, "Panorama północy" nr 21/252/ z 27.V 1962, s. 4-5/.

Dopiero, gdy zbliżała się 25-letnia rocznica przystąpienia do tajnej oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej, członkowie Okr.Kom. Hist. uważali za konieczne pomyśleć o mocniejszym zaakcentowaniu tego doniosłego wydarzenia na terenie naszego regionu, tym bardziej, że w r. 1964 ukazała się książka ~~Kxx~~ Czesława Wycecha, Tajne nauczanie na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej, gdzie ~~o~~ Białostoc, czyżnie była wzmianka tylko na 5 wierszach. Do tej pracy przystąpili: kol. J. Radziukiewicz, M. Kolendo i Adam Filoniuk. Tym razem nie rozesełano ankiet do nauczycieli, ale wykorzystano ^{pola ankietami ZNP z r. 1961} materiał zawarty w ankietach KOSB z r. 1946, choć one były zdekompletowane w dużym stopniu. Trudności łączenia tej pracy społecznej z pracą zawodową utrudniły w

26

w tym czasie kol.kol. Radziukiewiczowi i Filoniukowi podjęcia tej pracy w określonym terminie, wobec czego podjęłam się wykonania jej, będąc już w tym czasie na emeryturze. Ankiety znajdujące się w KOSB były nie wystarczające, zmuszona byłam nawiązać korespondencję z koleżeństwem z całego Okręgu Białostockiego.

W tym czasie sytuacja finansowa Okręgowego Zarządu ZNP nie pozwalała na finansowanie nie tylko przygotowanego wydawnictwa, ale i samej uroczystości 25-lecia przystąpienia do tajnej oświaty w latach II wojny światowej. Pomogły nam w tym finansowo i organizacyjnie ZBoWiD oraz PTH w Białymstoku. Zorganizowano uroczystą Sesję popularno-naukową w dn. 18.XI 1966 r., na którym wygłosiłam referat: Z dziejów tajnego nauczania w okresie okupacji hitlerowskiej na Białostocczyźnie. Treść jego została wcześniej odbita w 300 egzemplarzach w postaci broszurki i rozdana uczestnikom sesji.

Uznanie wśród miejscowego społeczeństwa dla tej imprezy pobudziło mnie do podjęcia dalszej pracy nad pogłębianiem historii tajnego nauczania w poszczególnych powiatach. Do tej pracy zachęcił mnie też apel kol. Maja z Zarządu Gł. ZNP na plenarnym zebraniu Głównej Komisji Historycznej ZNP w Warszawie w r. 1968 r. Opracowałam obszerniej: Białystok /artykuł wydrukowany w II t. - Studia i materiały do dziejów Białegostoku, 1970/, Bielsk Podlaski, Suwałki i Sejny, obecnie na moim warsztacie znajduje się pow. Wys. Mazowiecki. Historię tajnego nauczania na terenie miasta Łomży i powiatu opracował kol. Franciszek Wasaźnik.

Uważam za swój moralny obowiązek poruszyć następującą sprawę. Opracowanie historii tajnego nauczania na Białostocczyźnie w okresie okupacji hitlerowskiej było godnym uczczeniem pamięci tych wszystkich kolegów, którzy zginęli w rozlicznych katowniach hitlerowskich, a jednocześnie jest podaniem do wiadomości całej Polsce o udziale i białostockich nauczycieli w walkach z okupantem, bo przecież tajne nauczanie

44

to jedna z ważnych form ruchu oporu przeciw najeźdźcy. O zainteresowaniu się tą historią nie tylko w obrębie województwa, ale i całej Polski świadczą listy do ZBoWiD instytucji naukowych z Polski i osób prywatnych o przesłanie im broszurki o tajnej oświacie na Białostocczyźnie. Poza tym nauczycielstwo naszego terenu chce mieć ^{pod ręką} historię naszej tajnej oświaty do nauki historii /odnośny temat znajduje się w programie nauczania historii/ i dla realizacji spraw wychowawczych. Młodzież nasza i młodzi nauczyciele nie znają dobrze tych spraw, a tamte czasy mogą służyć wzorem do naśladowania i powstawania tradycji postępu i kultury oraz ofiarnej pracy dla dobra społeczeństwa i państwa.

Konkretnie ujmując tę sprawę /abstrachując od mojej pozycji jako autorki prac dotychczas wydanych/, należałoby zwrócić się w I rzędzie do naszego Okr. Zarządu ZNP w sprawie rozpoczęcia starań o wydanie monografii- albumu historii tajnego nauczania w okresie okupacji hitlerowskiej w Okręgu Białostockim, poza tym do Białostockiego Towarzystwa Naukowego, do KW PZPR, do BTH w tej samej sprawie. Zwłaszcza należałoby zainteresować tą sprawą BTN, które posiada warunki do pracy wydawniczej, zresztą cały miejscowy ruch wydawniczy koncentruje się w jego dyspozycji

W. P. Leudo

54

Białystok, 26.IV 1973 r.

Szanowna Pani !

Bardzo przepraszam za spóźnioną odpowiedź. W kwietniu przebywałam w Warszawie na kuracji, wczoraj wróciłam i dziś odpowiadam. Zacznę od odpowiedzi na konkretne pytania.

1/ Nie mogę rzeczowo odpowiedzieć na 1 pytanie, bo nie przypominam sobie, w jakim kontekście wspominałam o "nowym programie nauczania", mówiąc, "że podręczniki przedwojenne nie były do niego przystosowane".

2/ Ani jedna instrukcja nie dotarła na ten teren ze strony TON; Departament O. i K. skomunikował się z nami w ostatnich miesiącach 1943 r. Odczuwaliśmy wówczas opiekę materialną. Instrukcje, rzekomo, były kierowane do nas przez Departament O. i K., ale nie docierały do nas. Tylko w r. 1944 otrzymaliśmy skróty przedwojennych programów nauczania /bez Zajeć praktycznych i Cwiczeń fizycznych/, ale treść - ta sama. Kontakt z ROCH-em trwał kilka miesięcy w r. 1942. Odczuliśmy go w postaci niewielkich zasiłków pieniężnych.

3/i 4/ Byłam nauczycielką historii /obecnie - emerytura/. Na wychowanie patriotyczne zwracano ogromną uwagę ~~na całym terenie województwa~~ na całym terenie województwa. Zresztą samo życie ówczesne stwarzało okazję do oddziaływania wychowawczego w tym kierunku. Na lekcjach przedmioty humanistyczne były wykorzystywane do tego celu. Usaniowie Heleny Kaczan w Grodnie na pamięć recytowali "Maraton". To samo było w innych powiatach. Cytowano też z "Werbli wolności". W Białymstoku żadne lekcje języka polskiego prowadził - obecnie prof. dr Ryszard Wroczyński i vice-minister Eugenia Krassowska. Dobrą polonistką była też Zofia Gacińska, Białystok, ul. Piasta 79 m. 1 i Janina Jabłońska, Białystok, ul. Warszawska 22 m. 4.

5/ Nie znam innych przykładów powielania podręczników. Pisałam na maszynie teksty źródłowe do nauczania historii, kilkakrotnie przepisując ten sam tekst.

6/ Na lekcjach ze względów konspiracyjnych nie omawiano prasy podziemnej. Ważny materiał zawarty w niej podawano do wiadomości młodzieży bez podawania źródeł. Zresztą starsza młodzież pracowała w ruchu oporu, kolportowała literaturę nielegalną i znała jej treść.

7/ Dla oszczędności pisania proszę zajrzeć do moich artykułów drukowanych, gdzie znajdują się uwagi odnośnie metod nauczania: M. Kolendo, Oświata i tajne nauczanie w Białymstoku w okresie okupacji hitlerowskiej, Białysto 1970, s. 73.
M. Kolendo, Szkolnictwo polskie w powiecie Bielsk Podlaski, Przegląd III

staryczno-Oświatowy, Warszawa 1972 kwiecień-czerwiec. Dodam jeszcze, że w starszych klasach /licealnych/ prowadziliśmy pracę z młodzieżą, stosując metodę, opartą na samodzielnej pracy uczniów. W warunkach, kiedy młodzież absorbowała mocno praca obowiązkowa, narzucona przez Arbeitsamt, a chciała się ona uczyć, należało jej pomóc i oprzeć jej naukę na tzw. procesie samokształceniowym, znane w języku dydaktycznym jako - kierowane samokształcenie. W gronie takiej młodzieży zostały opracowane skrypty do zagadnień historii powszechnej XIX w.

Teraz kilka słów o programie stosowanym. Ten sam program przedwojenny stosowali i nauczyciele w Gen. Guberni. Po wojnie stwierdził to nawet Cz. Wycech w swojej książce: Z dziejów tajnej oświaty w latach okupacji /1939-1944/, Warszawa 1964, s. 74. Ten program ^{ludzie} stabilizowali o różnych poglądach filozoficznych i różnych dążeniach politycznych. Korzystanie jednak z programu przedwojennego w nauczaniu historii nie może świadczyć o "bezkrytycznym realizowaniu" tego programu przez nauczycieli. Istotą pracy w tych warunkach był dobór materiału, jego właściwa interpretacja, zwracanie większej uwagi na zagadnienia społeczne i gospodarcze, rozwój sprawy chłopskiej itp. Nauczycielstwo Białostockizny przeszła w l. 1939-1941 przez szkołę radziecką, miało czas poznać historiografię radziecką i to miało swój wpływ na interpretację zjawisk historycznych w późniejszym czasie.

Pominięty 8/ punkt:

W okresie władzy radzieckiej nasza młodzież białostocka nie uczyła się historii Polski, z tego względu w I i II roku nauczania podnosiliśmy poziom wiadomości z tego zakresu. W ten sposób nastąpiła przewaga historii Polski w okresie okupacji hitlerowskiej.

Na tym zakończę swoje odpowiedzi na postawione pytania. Gdyby zaszkła potrzeba uzupełnienia ich, chętnie pomogę.

Załączam serdeczne pozdrowienie.

mieckich organizowali wycieczki ze swymi uczniami na miejsce kaźni, długo przyglądano się ofiarom. W ciągu następnych dni uczniowie szkół niemieckich, przechodząc ulicami obok dzieci polskich zamiatających ulice, wykrzykiwali: - My będziemy Was wieszać ! -

- -

Ciężkie warunki polityczne spowodowały, że tajne nauczanie na Suwalszczyźnie prowadzono indywidualnie, bez żadnej koordynacji organizacyjnej. Każda osoba biorąca udział w konspiracyjnej edukacji prowadziła pracę dydaktyczną bez formalnej kontroli i nadzoru pedagogicznego. Nie przejawiano tutaj wysiłków idących w kierunku scalenia organizacyjnego tajnego nauczania. Przyczyną tego nie był brak ludzi z inicjatywą, obdarzonych zdolnościami organizacyjnymi, ale ciężka sytuacja polityczna, bo terror hitlerowski szalał na Suwalszczyźnie z natężoną siłą do końca wojny, a wśród ofiar przez wszystkie lata okupacji duży odsetek stanowili nauczyciele.

W ~~xx~~ 1942 r. usiłował scalić organizacyjnie szkolnictwo na Suwalszczyźnie Mieczysław Błahurzewski, z zawodu inżynier budowlany, działacz postępowego ruchu ludowego, pochodzący z pow. sokólskiego, który na tym terenie organizował tajne nauczanie. Nie zdołał on jednak zrealizować swych zamierzeń. W pierwszych dniach stycznia 1943 r. został aresztowany w Warszawie, skąd przewieziony do więzienia białoostockiego zginął, rozstrzelany pod Białymstokiem z 13 na 14 maja. Po aresztowaniu M. Błahurzewskiego Woj. Org. Tajnej Oświaty w Białymstoku próbowała poprzez Grodno kontaktować się z Suwałkami, ale zamierzona akcja nie powiodła się. Podejmowano również próby nawiązania kontaktu z Suwalszczyzną za pośrednictwem "Szarych szeregów", udających się poprzez Białystok z Warszawy na tamte tereny. Ostatnim, który w 1943 r. podjął się misji pośredniczenia z Suwałkami, był harcmistrz Kazimierz Wasilewski, kierownik szkoły powszechnej w Czyżewie, pow. Wysokie-Mazowieckie.

Nie udawało się również zorganizować terenu suwalskiego w jednolitą formę konspiracyjnej oświaty na ostatnim etapie, kiedy Departament Oświaty i Kultury Delegatury Rządu na Kraj za pośrednictwem Woj. Komisji Oświaty i Kultury w Białymstoku usiłował organizować w końcu 1943 i na początku 1944 r. Pow. Komisję Oświaty i Kultury w Suwałkach. W ówczesnych warunkach politycznych praca rwała się. Do Białegostoku dochodziły tylko przekazywane informacje o warunkach pracy tamtejszych nauczycieli w tajnym nauczaniu i objawach terroru hitlerowskiego.

W dn. 23 października 1944 r. Suwałki zostały wyzwolone przez wojska radzieckie, jednak miasto do ofensywy styczniowej 1945 r. pozostawało w strefie frontu. Ale nauczycielstwo mogło już jawnie organizować szkolnictwo w nowych warunkach politycznych. Wzięło ono osobisty udział w uporządkowaniu lokali przeznaczonych na szkoły, urządzali wnętrza klas, gromadzili urządzenia szkolne i pomoce naukowe. Starano się uruchomić te szkoły, które istniały przed wojną. Prace organizacyjne pozwoliły na rozpoczęcie w Suwałkach zajęć w szkołach dopiero 20.XI 1944. Warunki pracy były bardzo trudne. Front przez szereg tygodni znajdował się blisko miasta, na skutek czego pewnego dnia na lekcji w szkole podstawowej odłamek granatu przeleciał przez ścianę klasy, tuż prawie nad głową nauczycielki.

bepośrednio po usunięciu okupantów -
Analogiczne zjawisko odbudowy przez nauczycieli szkolnictwa zniszczonego w czasie wojny miało miejsce na terenie całej Suwalszczyzny, w większych i mniejszych osiedlach i na wsi. I tak samo jak w czasie wojny, gdy hitleryzm zniszczył miejscowe szkolnictwo, tak i teraz po Wyzwoleniu nauczyciele Suwalszczyzny przystępują do swej pracy spontanicznie, bez oglądania się na zarządzenia władz szkolnych, nie licząc się z nowymi trudnościami w swej pracy i w sytuacji bytowej, która wówczas nie była łatwa. Organizując szkolnictwo wznowiają jednocześnie swoją organizację zawodową, ZNP, zespala ją się w samopomocę koleżeńską. Dopiero w kwietniu 1945 r. otrzymano pierwsze pobory za swą pracę z Kuratorium OSB.^x

Białystok, 5 XII 1975

Relacja w związku ^{ze zbieraniem} materiału od uczestniczek walk o niepodległość

I. Dane osobiste.

1. K o l e n d o Maria, z d. Wodzyńska; nazwiska w czasie okupacji nie zmieniałam, miałam tylko pseudonim "Hera" z tytułu zajmowanego stanowiska w Woj. Org. Tajnego Nauczania w Białymstoku.
2. Urodzona 25 stycznia 1894 r. w Warszawie.
3. Ojciec - Aleksander, matka - Augustyna z d. Jamiołkowska.
4. Ojciec pracował w Depot Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej; mąż mój, Władysław Kolendo, pracował do r. 1928 w Gimnazjum im. króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, następnie był wizytatorem w KOSLubelskiego, potem wizytatorem w KOSWileńskiego, dyrektorem Gimnazjum im. Romualda Traugutta w Brześciu n/Bugiem, dyrektorem Gimnazjum Państwowego w Pińsku, zmarł w 1936 r. w Białymstoku.
5. Ukończyłam w r. 1929 Wydział Historyczny i Pedagogiczny Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie. Zawód - nauczycielka.
6. Adres obecny - ul. Wasilkowska 35^a m. 5, 15-117 - Białystok. Telefonu nie mam.

II. Okres przedwojenny do 1.IX 1939 r.

Początkowo byłam nauczycielką w szkolnictwie powszechnym na terenie województwa białostockiego, od r. 1925 przeniosłam się do szkolnictwa średniego; od r. 1925 do 1931 pracowałam w Białymstoku jako nauczycielka historii w Średniej Szkole Handlowej; od r. 1931-1936 pracowałam w Brześciu n/Bugiem i w Pińsku jako nauczycielka historii w Gimnazjach Państwowych; od r. 1936 do 1.I 1940 r. jako p.o. dyrektorka Państwowego Gimnazjum i Liceum Żeńskiego im. A. Jabłonowskiej w Białymstoku.

Moja praca społeczna: w okresie pracy w szkolnictwie ^{powszechnym} /pracowałam aktywnie w Związku Nauczycielstwa Polskiego; współorganizowałam Oddział ZNP w Ostrowi Mazowieckiej; na terenie Brześcia n/B, w Pińsku pracowałam, równoległe z pracą w ZNP, w Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet. Po powrocie do Białegostoku byłam członkiem Zarządu Zw. Ob. Pracy Kobiet, poza tym duży wkład pracy przejawiałam w PWK /Przysposobienie Wojskowe Kobiet/.

Posiadam świadectwo ukończenia w Białymstoku w r. 1938 Kursu OBRONY

64
PRZECIWLOTNICZO-GAZOWEJ III kategorii z wynikiem b. dobrym, wydane
Przez LIGE OBRONY POWIETRZNEJ i PRZECIWGAZOWEJ w dn. 15 stycznia 1939.
III. Okres okupacji do maja 1945 r.

Białostocka przeżywała w czasie II w. światowej: I okres - władzy radzieckiej: od końca września 1939 r. do 22 czerwca 1941 r. ; II okres - okupacja niemiecka do 27 lipca 1944 r. w Białymstoku. W I okresie władze radzieckie przeprowadziły reformę szkolnictwa w pierwszych dniach stycznia 1940. Szkoły powszechne połączono ze szkołami średnimi i przekształcono je na 10-latki /Pełne Szkoły Średnie/ i 7-latki /Niepełne Szkoły Średnie/. Program i ideał wychowawczy oparto na wzorach radzieckich. W nowym szkolnictwie nie zostałam zatrudniona. Dopiero na krótko przed wybuchem wojny powierzono mi wykłady historii średniowiecznej na Kursie dla nauczycieli Polaków, którzy mieli pracować w Niepełnych Szkołach Średnich, na terenie wsi.

Kiedy Niemcy zajęli teren Białostocki, zniszczyli odrzu szkolnictwo. Nauczycielstwo przystąpiło spontanicznie do akcji tajnego nauczania. W Białymstoku organizowano komplety dla dzieci szkół podstawowych i szkół średnich. Obszerniej o tej pracy napisałam w artykule, umieszczonym w : Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku, Białystok 1970, s. 61-92.

Dla dokładniejszego przedstawienia obrazu i przebiegu akcji tajnego nauczania na terenie Białostocki, pozwalam sobie podać zestawienie wydrukowanych moich artykułów, dotyczących tej sprawy.

1/ Szkoła w konspiracji, Wspomnienie uczestników tajnego nauczania, Warszawa 1960, s. 293-304.

2/ Z dziejów tajnego nauczania w latach okupacji 1941-1944, Białystok 1966 /Maszynopis powielany/.

3/ Oświata i tajne nauczanie w Białymstoku w okresie okupacji hitlerowskiej /w 7 Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku, Białystok 1970, s. 61-92.

4/ Tajne nauczanie na Białostocku, Nowa Szkoła 1971, s. 22-24, artykuł z okazji 30 rocznicy przystąpienia do akcji tajnego nauczania.

5/ Szkolnictwo polskie w powiecie Bielsk Podlaski /1941-1944/, Przegląd Historyczno-Oświatowy, Warszawa 1972, Rok XV 2/56/, s. 209-231.

6/ Tajne nauczanie w byłych powiatach wołkowyskim i grodzieńskim w latach okupacji hitlerowskiej /1941-1944/. Przegląd Historyczno-Oświatowy, Warszawa 1974, Rok XVII, s. 379-413.

Tajne nauczanie na terenie powiatu grajewskiego /w druku/

Tajne nauczanie na terenie powiatu sejneńskiego /przygotowane do druku/

Konstanty Kosiński, wspomnienie pośmiertne, szkic biograficzny, ukaże się w I Nr Przeglądu Historyczno-Oświatowego, 1975 r.

W okresie okupacji hitlerowskiej parę miesięcy pracowałam w biurze niemieckim, gdzie skupiało się więcej nauczycieli i to nam pomagało organizować tajne nauczanie. Potem zmuszona byłam porzucić pracę w biurze ze względu na rozwijającą się akcję szkolnictwa podziemnego. Aczkolwiek konspiracyjne nauczanie powstawało samorzutnie, indywidualnie, to jednak wkrótce dała się odczuwać potrzeba skoordynowania wysiłków poszczególnych osób nie tylko w skali miasta, ale i całego województwa. Powstaje stopniowo Wojewódzka Organizacja Tajnego Nauczania z siedzibą w Białymstoku. Po wejściu Niemców na Białostoczczyznę dyrektorzy szkół średnich przed wojną zostali jakgdyby ambasadorami szkolnictwa białostockiego, do nich zwracali się nauczyciele szkół wszystkich stopni organizacyjnych /Inspektor Szkolny dla szkół podstawowych był nieobecny/ w sprawach organizacyjnych czy dydaktycznych. W ten sposób zaczęła się wyłaniać Wojewódzka Organizacja Tajnego Nauczania, do której i mnie zaliczano jako dyrektorkę Gimnazjum Żeńskiego w Białymstoku do wojny. Ścisłe ze mną współpracował dyrektor Gimnazjum Męskiego, Konstanty Kosiński, a z biegiem czasu ^{do}kooptowaliśmy i innych nauczycieli, wśród nich znalazł się też przedstawiciel Delegatury Wojewódzkiej Rządu RP na Kraj, Henryk Jastrzębski. Pracując jako jedyna kobieta w Woj.Org.TN, zaczęłam przejmować na siebie wszystkie funkcje reprezentacyjne, komunikując się z Delegaturą i Warszawą.

Praca w szkolnictwie tajnym mocno mnie absorbowała, ale starałam się w miarę swych możliwości współpracować z tymi, którzy bezpośrednio pracowali w ruchu oporu. Na naszym terenie istniała jedyna organizacja podziemna do walki z wrogiem - AK. Do niej należeli ludzie-patrioci o różnych światopoglądach i koncepcjach politycznych. Wielu nauczycieli uczyło tajnie, a jednocześnie byli żołnierzami AK. Znaczna większość nauczycielek podziemnych kompletów uczyła i była członkami WSK /Wojskowa Służba Kobiet/. Ja, aczkolwiek formalnie nie przyłączałam się do formalnych zespołów kobiecych, pomagałam w wielu wypadkach w pracach w WSK, uczestniczyłam w zbiórkach środków medycznych, lekarskich, bieliźnianych, niekiedy żywnościowych, bo to nie odrywało mnie od moich prac pedagogicznych, pomagałam organizować wśród młodzieży uczącej się w podziemiu kursy sanitarne.

69

Wiele szczegółów o udziale kobiet w ruchu oporu na terenie województwa białostockiego można zdobyć z pracy: Wł. Żarski-Zajdler, Ruch oporu w latach 1939-1944 na Białostocczyźnie. Referat materiałow. Opracowanie na zlecenie Wojskowego Instytutu Historycznego w Warszawie, Warszawa 1967/może 1968 lub 1969/.

IV. Okres powojenny.

Dla ułatwienia sobie pracy w pisaniu niniejszej relacji, pozwalam sobie zamiast bezpośredniego opisu przebiegu mojej pracy w okresie po Wyzwoleniu - przekazać te wiadomości w formie wycinku z prasy, w której w okresie Dnia Nauczyciela bieżącego roku ukazała się wzmianka o mojej pracy na terenie Białostocczyzny. Treść tej wzmianki została zweryfikowana przez ZNP - Miejska Rada Zakładowa w Białymstoku.

Dodam jeszcze, że pewne szczegóły dotyczące udziału kobiet w ruchu oporu mogłyby dodać następujące osoby:

Aniela Rybarczyk - Warszawa, kod. 66-490, ul. Wiejska 20 m. 61.

Romualda Łukaszewicz - Warszawa, kod. 00-632, Al. Armii Ludowej
Nr 15 m. 12.

M. Kotenko

Załącznik:

1 wycinek z Gazety Białostockiej.

Odznaczenia zdobyte przez Marię Kolendo:

- 1/ Medal 10-lecia Polski Ludowej wydany przez Radę Państwa, z dn. 22 lipca 1954 r.
- 2/ Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski wydany przez Radę Państwa, 22 lipca 1957 r.
- 3/ Złota Odznaka ZNP przyznana uchwałą Plenum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego z dnia 9 listopada 1963 r.
- 4/ Medal pamiątkowy z okazji 200 Rocznicy Rocznicy Utworzenia Komisji Edukacji Narodowej, Warszawa, 14 października 1973 r.
- 5/ Odznaka Zasłużony Białostocczyźnie przyznana przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku 15.X 1974 r.

Poznają historię tajnej oświaty

Komisja historyczna przy Filii Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Białymstoku zajmuje się badaniem dziejów oświaty w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim. Przeprowadzono badania ankietowe wśród nauczycieli, dotyczące konspiracyjnej oświaty w okresie ostatniej wojny. Z inspiracji komisji, doc. dr **Franciszek Januszek** z białostockiej Filii Uniwersytetu Warszawskiego napisał pracę na temat „Jawna i tajna oświata w woj. białostockim” (w jego dawnych granicach).

Ponadto opracowano materiały o konspiracyjnym szkolnictwie w dawnych powiatach: łomżyńskim, onieckim, hajnowskim i łapskim. Studenci Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku są prace magisterskie o tajnej oświacie w Zambrowie, Augustowie, Siemiatyczach, Bielsku Podolskim i Sejnach.

Aktualnie komisja historyczna zbiera materiały na temat „Stramaterialne i osobowe oświata białostockiej w okresie II wojny światowej”. Niektóre prace ukazały się w czasopiśmie

„Przegląd Historyczno-Oświatowy”. Z inicjatywy komisji — w ramach prac doktorskich — zostaną opracowane w ciągu najbliższych lat nowe tematy m. in. „Nauczycielski ruch związkowy woj. białostockiego w okresie międzywojennym”.

Zajęcie się tą problematyką to w dużym stopniu zasługa pedagogów: Marij Kolendo, Heleny Żyłkiewicz, Jana Radziukiewicza, Jana Kłossowskiego, Jana Janickiego, Teresy Laskowskiej i Zbigniewa Popławskiego.

(es)

76

15 IX 1975

84

społecznych

opracowanych i w różnych instytucjach

Zestawienie artykułów wygłoszonych przez Marię Kolendo w okresie
po Wyzwoleniu w związku z poszukiwaniem i porządkowaniem
materiałów do historii tajnego nauczania na Białostoc-
czyźnie

- 1/ Krótki syntetyczny referat napisany w l. 1949-1950 na prośbę kol. dra Zbigniewa Troczewskiego dla potrzeb "Przewodnika po Białostocczyźnie".
- 2/ Historia tajnego nauczania na terenie Białegostoku, przekazana Polskiemu Towarzystwu Historycznemu /osobiście majorowi Zygmuntowi Kosztyle/.
- 3/ Tajne nauczanie w Białymstoku w latach 1941-1944; referat wygłoszony na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Historycznego w dniu 17 XII 1965 r.
- 4/ Referat wygłoszony na Sesji popularno-naukowej w dniu 18 XI 1966 r. pt.: Tajne nauczanie na Białostocczyźnie w l. 1941-1944 jako skrót opracowania: Maria Kolendo, Z dziejów tajnego nauczania w latach okupacji 1941-1944 /Skrót materiałów do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej /1941-1944/ na terenie okręgu białostockiego/, Białystok, 1966 r.
- 5/ Opracowanie historii tajnego nauczania w Białymstoku, przygotowane dla Warszawy w r. 1946/47 /uwagi K. Kosińskiego/
- 6/ Referat wygłoszony w dniu 18 XI 1969 r., wygłoszony w Klubie Nauczycielskim.
- 7/ Referat wygłoszony w dniu 3 III 1971 r. na spotkaniu aktywu kobiecego w Woj. Komisji Związków Zawodowych woj. białostockiego - na temat: "Pierwiastek patriotyczny w konspiracyjnej pracy oświatowej w okresie okupacji hitlerowskiej".
- 8/ Mój udział w pracach Okręgowej Komisji Historycznej ZNP w Białymstoku.
- 9/ Przygotowany projekt podziękowania Ministrowi Jerzemu Kuberkiemu za udekorowanie m.in. nauczycieli Medalem Pamiątkowym Komisji Edukacji Narodowej.
- 10/ Moje przemówienie na spotkaniu nauczycieli tajnych kompletów nauczania w Województwie białostockim w okresie okupacji hitlerowskiej, wypowiedziane w dn. 23 listopada 1973 r. w Klubie

Nauczycielskim "Bakałarz", zwołanym przez ZNP Zarząd Główny z podpisami na Zaproszeniu kol.kol.: Stefana Myszczyńskiego i Franciszka Januszka.

- 11/ Referat: "Tajne nauczanie na Białostocczyźnie w okresie okupacji hitlerowskiej", odczytany na Sesji BTN w grudniu 1973 r. w Białymstoku, pod przewodnictwem dra Henryka Majeckiego
- 12/ "Tajne nauczanie w Białymstoku" - referat odczytany z powodu choroby autorki /Marii Kolendy/ przez kol. Lucynę Mazurowską na Nadzwyczajnej Sesji ZNP w dniu 25 IX 1974 r. z racji 30 lecia zakończenia pracy w tajnym szkolnictwie i przejścia do normalnego nauczania. /Do referatu dołączone zdjęcia, obrazujące Prezydium Sesji i lektorkę, kol. L. Mazurowską/
- 13/ Monografia poświęcona pamięci zmarłego kolegi, Michała Motoszki, pioniera organizacji szkolnictwa podstawowego i cia oświatowego po Odrodzeniu Polski w Białymstoku, członka tajnego nauczania i członka Okręgowej Komisji O. i K. w Białymstoku oraz organizatora szkolnictwa podstawowego na Białostocczyźnie po Wyzwoleniu. 100 II n. i m. a. l. o. z. y. j.